

DominikA, Imię

już nie będzie więcej cierpień
znam sekret żeby było perfect
sa lekkie nogi
sa miękkie
jestem balsamem
górkim powietrzem
porwę cie jak górkim potok
oto jestem
jestem

...
idziesz za mną
tam gdzie
dzień i noc
zmieniają w dotyk moich ramion

patrzysz na mnie jak cud znów
...

przewiń to jak moje imię
stoję w dymie
usta zroszone winem
w ognień idziesz
mam stronę bliżej
przewiń to jak moje imię
przewiń to jak moje imię
przewiń to jak moje imię
przewiń to jak moje imię

nie widziałeś tego wcześniej
długo stałeś sam na deszczu
w deszczu łez
jzu nie będzie więcej cierpień
nie, nie, nie, nie, nie

nie wiedziałeś o mnie jeszcze
stałam tam na końcu twoich słów
ale teraz tutaj jestem!